Dziś dodatek: „ŚWIAT KOBIECY“

Cena egzemplarza zł **5**
łącznie z całkowitym wynagrodzeniem sprzedawcy

Wydanie B

Prenumerata poczt. zł **120**
przez roznosiciela zł **130**

ILUSTROWANY KURIER POLSKI

Rok V | Centrala telefoniczna IKP Bydgoszcz 33-41 i 33-42 Telefon dla korespondentów zamiejscowych 36-00 Sekretariat redakcji przyjmuje od godz. 10—12 | Piątek, dnia 4 lutego 1949 r. | Konto PKO „Zryw“ nr VI-135. PKO IKP nr VI-140 Konto bież.: Bank Gospodarstwa Spółdzielczego Bydgoszcz konto nr 8086 | Nr 34

Rokowania na wyspie Rodos



Rokowania w sprawie zawieszenia broni między Izraelem a krajami arabskimi prowadzone są na wyspie Rodos i można oczekiwać pomyślnego ich zakończenia. Na zdjęciu: delegacja wojsk żydowskich i arabskich omawia warunki zawieszenia broni w Jerozolimie.

Wielki 20-letni plan rekonstrukcji Moskwy

MOSKWA (PAP) Ogłoszono w Moskwie uchwałę Rady Ministrów ZSRR i Komitetu Centralnego WKP(b) w sprawie przygotowania nowego planu generalnej przebudowy Moskwy. Jak wiadomo, pierwszy generalny plan przebudowy Moskwy został zatwierdzony w lipcu 1935 r. Zgodnie z tym planem dokonano gigantycznej przebudowy stolicy radzieckiej w latach 1936-40 obejmującej takie przedsięwzięcia urbanistyczne jak budowa 8 mostów przez rzekę Moskwę, regulacja samej rzeki i budowa autostrad nadbrzeżnych, rozszerzenie ulic, stworzenie nowych placów i rekonstrukcja starych, masowa budowa nowych osiedli i bloków mieszkaniowych.

Lata wojenne — rzecz prosta — zatrzymały realizację tego programu i wyrządziły znaczne straty gospodarce komunalnej stolicy. W związku z tym realizacja wielkiego planu rekonstrukcji Moskwy przeciągnie się jeszcze 3— 4 lata, po czym wejść ma w życie nowy gigantyczny plan 20—25-letni, którego opracowanie na mocy ogłoszonego postanowienia rządu ZSRR i KC WKP(b) rozpoczyna się już obecnie.

Egzekucje działaczy postępowych w Indonezji

HAGA (PAP) Dziennik „De Waarheid“ donosi, że holenderski sąd wojskowy w Soerokarcie skazał na śmierć 7 indonezyjskich działaczy postępowych. Na Jawie wojska holenderskie rozstrzelały jednego z przywódców indonezyjskich związków zawodowych oraz przywódcę republikańskiej organizacji młodzieżowej. Poza tym władze holenderskie skazały na śmierć dwóch wysokich urzędników indonezyjskich rządu republikańskiego.

Proces Kard. Mindszenty'ego

BUDAPESZT (obsł. wł.). W Budapeszcie rozpoczął się dziś proces kardynała Mindszenty'ego, oskarżonego o zdradę stanu. Proces jest jawny i weźmie w nim udział w charakterze sprawozdawców wielu korespondentów zagranicznych.

Tymczasowe władze Węgierskiego Frontu Ludowego

BUDAPESZT (PAP) Na uroczystym posiedzeniu ukonstytuowała się Tymczasowa Krajowa Rada Węgierskiego Niepodległościowego Frontu Ludowego. Przewodniczącym prezydium został wicepremier Rakosi, zaś wiceprzewodniczącymi — premier Dobi i minister Erdei. Na sekretarza obrano ministra spraw zagranicznych Laszlo Rajka. Poza tym wybrano komitet organizacyjny złożony z 8 osób.

Obecnie utworzona Tymczasowa Krajowa Rada ustąpi po wybraniu stałej Rady Krajowej przez kongres Frontu Ludowego, który ma być wkrótce w tym celu zwołany.

W skład Frontu wchodzą: węgierska partia pracujących, niezależna partia drobnych rolników, partia narodowo chłopska, węgierskie związki zawodowe, związek chłopów pracujących i robotników rolnych, związek węgierskich kobiet demokratycznych i ludowy związek młodzieży węgierskiej.

4-5 lutego 1945 r.

Wojska radzieckie dotarły do Odry na północny-wschód od Frankfurtu. Do 5. II. — w ciągu 24 dni — ofensywy Armia Radziecka wyzwoliła 28.000 miejscowości i posunęła się naprzód o 300 — 400 kilometrów.

Generalissimus Stalin proponuje: ZSRR, POLSKA albo Czechosłowacja miejscem spotkania z prezydentem Trumanem

MOSKWA (PAP). Agencja Tass podała następujący komunikat:

„Dnia 1 lutego dyrektor naczelny europejskiego oddziału agencji amerykańskiej „International News Service“ — Kingsbury Smith przesłał z Paryża na ręce Stalina depeszę następującej treści:

Ekscelencjo. Oficjalny przedstawiciel Białego Domu Charles Ross oświadczył dzisiaj, że prezydent Truman byłby rad z możliwości odbycia z Panem konferencji w Waszyngtonie. Czy wasza ekscelencja byłby gotów udać się w tym celu do Waszyngtonu? Jeśli nie, to gdzie byłby Pan gotów spotkać się z prezydentem?

Generalissimus Stalin przesłał Kingsbury Smithowi następującą odpowiedź:

„Depeszę Pana z dnia 1 lutego otrzymałem. Jestem wdzięczny prezydentowi Trumanowi za zaproszenie do Waszyngtonu. Przyjazd do Waszyngtonu jest oddawna moim pragnieniem, o czym w swoim czasie wspominałem prezydentowi Rooseveltowi w Jałcie i prezydentowi Trumanowi w Poczdamie. Niestety, w chwili obecnej nie mogę urzeczywistnić mego pragnienia, gdyż lekarze stanowczo oponują przeciwko jakiejkolwiek dłuższej podróży zwłaszcza drogą morską lub powietrzną.

Rząd Związku Radzieckiego z przyjemnością powitałby przyjazd prezydenta Trumana do ZSRR. Konferencja mogłaby się odbyć w Moskwie, Leningradzie, Kaliningradzie, Odessie lub Jałcie — według wyboru prezydenta, gdyby mu to oczywiście dogadzało. W wypadku jednak, gdyby propozycja ta budziła zastrzeżenia, spotkanie mogłoby się odbyć w Polsce lub Czechosłowacji, zależnie od wyboru prezydenta“.

WASZYNGTON (obsł. wł.). Rzecznik Departamentu Stanu oświadczył, że Truman gotów jest spotkać się ze Stalinem wyłącznie na terytohium St. Zjednoczonych.

Sekretarz generalny ONZ Trygve Lie zaproponował jako miejsce spotkania Genewę, a premier francuski Queuille — Paryż.

Sztorm na Wybrzeżu
Fala wdarła się na półwysep helski

GDAŃSK (PAP). W nocy z 30 na 31 stycznia rb. zerwał się na Bałtyku nowy sztorm. Dnia 1 lutego siła wiatru dochodziła w Gdańsku do 8 stopni Beauforta, przy porywach zaś sięgała 11 stopni.

Na gdańskiej redzie stoi w oczekiwaniu ciszy 7 zagranicznych statków.

Fala wdarła się na półwysep helski, sięgając w pobliżu Chałup aż do toru kolejowego.

Sopockie molo spacerowe zostało poważnie uszkodzne.

Polska-Finlandia 10:6

HELSINKI (PAP). W Helsinkach odbyło się spotkanie bokserskie reprezentacji związków zawodowych Polski i Finlandii, zakończone zwycięstwem bokserów polskich w stosunku 10:6. Zwycięstwo Polaków było zasłużone i powinno być wyższe, gdyż w wadze półśredniej sędziowie przyznali niesłusznie zwycięstwo Finowi Laako nad Chychłą. Według ogólnej opinii werdykt sędziowski krzydzi boksera polskiego.

Wyniki techniczne walk: waga musza — Liedtkie przegrał na punkty z Quistem (F), w. kogucia — Grzywocz (P) wygrał na punkty z Hutonenem (F), w. piórkowa — Bazarnik (P) przegrał przez k. o. w II rundzie z Piispą (F), w. lekka — Rodak (P) wygrał przez t. k. o. w II rundzie z Lehtą (F), w. półśrednia — Chychła (P) przegrał na punkty z Laako (F), w. średnia — Nowara (P) wypunktował Suominena (F), w. półciężka — Jaskóła (P) wygrał na punkty z Nissinenem (F), w. ciężka — Stec (P) wygrał w II rundzie przez t. k. o. z Seliversto (F).

PAFAWAG ŁKS 9:7

WROCŁAW (PAP). Pierwsze po wojnie międzyklubowe spotkanie bokserskie juniorów między drużyną ŁKS-u (Łódź) a miejscowym „Pafawagiem“ zakończył się wygraną „Pafawagu“ w stosunku 9:7. Najlepszą walkę stoczono w wadze muszej, gdzie rewelacyjny 16-letni Sawicki („Pafawag“) pokonał, po niezwykle emocjonującej i stojącej na bardzo wysokim poziomie walce, utalentowanego juniora łódzkiego Getlinga.

ŁÓDŹ — SZCZECIN 12:4 W BOKSIE

AZS (W-WA) — AZS (KRAKÓW) 36:12 W PIŁCE KOSZYKOWEJ

SZWECJA KANADA 4:2 W HOKEJU

Zmiany w organizacji naczelnych władz gospodarki narodowej

WARSZAWA (PAP). Rada Ministrów na posiedzeniu w dniu 1 lutego rb. uchwaliła szereg projektów ustaw, które wejdą pod obrady Sejmu Ustawodawczego RP.

Wśród projektów, uchwalonych przez Radę Ministrów, znajduje się projekt ustawy o zmianach w organizacji naczelnych władz gospodarki narodowej.

Sytuacja w Chinach

NANKIN (obsł. wł.). Gen. Li-Tsung-Yen wezwał członków rządu nankińskiego do powrotu z Kantonu do Nankinu, celem — jak mówi wezwanie — „zadokumentowania szczerej woli podjęcia rokowań pokojowych z chińską partią komunistyczną“.

Oficjalna delegacja rządu nankińskiego uda się w niedzielę do Pekinu, gdzie w tej chwili przebywa już delegacja nieoficjalna.

Walki w rejonie Nankinu podjęte zostały na nowo po kilkudniowej przerwie.

Kryzys w zach. Berlinie

BERLIN (obsł. wł.). Na posiedzeniu kadłubowej rady miejskiej w zachodnim Berlinie, burmistrz Reuter omówił sytuację gospodarczą tej części miasta. Reuter stwierdził, że dostawy poprzez „most powietrzny“ nie wystarczą na dłuższą metę. Powiedział on, że wiele przedsiębiorstw przemysłowych czerpie już surowce z żelaznych rezerw. Również sytuacja finansowa zachodniego Berlina jest krytyczna.

BERLIN (obsł. wł.). W zakładach Siemensa w zachodnim Berlinie przewiduje się poważne zwolnienia robotników, ponieważ z powodu wyczerpania się surowców zakłady zmniejszają swą produkcję.

Niemieckie i japońskie związki zawodowe przyjęte do Światowej Federacji Z. Z.

PARYŻ (PAP). Na poniedziałkowym posiedzeniu Komitet Wykonawczy Światowej Federacji Związków Zawodowch po dyskusji postanowił przyjąć w poczet członków Federacji z dniem 1 stycznia br. niemieckie i japońskie związki zawodowe.

W toku debaty sekretarz generalny ŚFZZ Saillant stwierdził, że sytuacja, jaka wytworzyła się w Niemczech uniemożliwia urzeczywistnienie jedności ruchu zawodowego w skali ogólno-krajowej wobec oporu Anglików i Amerykanów, wobec czego zachodzi konieczność przyjmowania do ŚFZZ organizacji zawodowych każdej strefy okupacyjnej z osobna.

Przedstawiciel polskich związków zawodowych przewodniczący KCZZ Ochab poparł propozycje Saillanta, podkreślając konieczność udzielania ruchowi zawodowemu w Niemczech wszechstronnej pomocy w urzeczywistnieniu jedności. Ze stanowiskiem Saillanta solidaryzował się również delegat Chin Lu, delegat Rumunii Apostol oraz delegat Czechosłowacji Zupka. Rezolucja zgłoszona przez Saillanta została przyjęta wszystkimi głosami przy 2 powstrzymujących się (delegat krajów skandynawskich i delegat Australii).

Bez złudzeń...

FRANKFURT (obsł. wł.). Głównodowodzący brytyjskich wojsk okupacyjnych w Niemczech gen. Robertson oświadczył we Frankfurcie, że skargi ze strony niektórych grup przemysłowców brytyjskich na konkurencję przemysłu niemieckiego, nie powstrzymają rządu Anglii i USA przed dalszym popieraniem rozwoju niemieckiej gospodarki.

Clay potwierdza wykrycie afery przemytniczej

BERLIN (PAP) Agencja ADN donosi z Monachium, że niedawno wykryto tam wielką organizację przemytniczą, która przemycała towary niemieckie do Szwajcarii, Belgii, Francji i Włoch.

Generał Clay przyznał, że ta — jak oświadczył — „organizacja międzynarodowa" — wywiozła z Niemiec zachodnich w ciągu jednego tylko roku cenne towary przemysłowe o łącznej wartości 200 milionów dolarów, w tym aparaty pomiarowe i fotograficzne oraz wyroby ze złota i srebra.

Skandal przybrał takie rozmiary, że władze zmuszone były dokonać aresztowań. Aresztowano już około 200 osób. Są to wszystko amerykańscy wojskowi lub urzędnicy cywilni oraz przesiedleńcy.

Kuomintang ratuje japońskich zbrodniarzy wojennych

NOWY JORK (PAP). Z Tokio donoszą, że na mocy decyzji rządu Kuomintangu do Japonii z Chin przewiezieni będą japońscy zbrodniarze wojenni, skazani uprzednio przez sądy chińskie. Więźniowie ci, w liczbie 260, zostali w piątek załadowani na transportowiec amerykański w Szanghaju. Wywożenie japońskich zbrodniarzy wojennych z Chin następuje wbrew żądaniu komunistów chińskich, by przekazano ich armii ludowej.

Ograniczenie importu w Argentynie

BUENOS AIRES (obsł. wł.). Rząd argentyński wprowadził surowe ograniczenia importowe. Przydziały dewiz na zakup za granicą niektórych towarów zostały całkowicie wstrzymane, na inne towary poważnie ograniczone.

Zwycięstwo robotników belgijskich

BRUKSELA (obsł. wł.). Dwudniowy strajk belgijskich robotników gazowni i elektrowni zakończył się pełnym sukcesem. Przywódcy związkowi wezwali robotników do podjęcia pracy, ponieważ żądania podwyżki płac zostały zaakceptowane.

Rozwój polsko-szwedzkiej współpracy gospodarczej

Szwecja wśród najpoważniejszych naszych kontrahentów

WARSZAWA (PAP). Polski handel zagraniczny, stale zwiększając obroty towarowe z krajami demokracji ludowej i ZSRR, wykazuje jednocześnie tendencję do utrzymywania i rozszerzania wymiany handlowej z innymi krajami. Wśród nich — jednym z najważniejszych naszych kontrahentów jest Szwecja, z którą łączą nas naturalne interesy gospodarcze o dużym zasięgu i sile atrakcyjnej dla obu stron.

Szwecja po ZSRR jest największym naszym odbiorcą węgla. Wśród dostawców węgla i koksu do Szwecji — Polska odgrywa decydującą rolę. Dla gospodarki szwedzkiej duże znaczenie mają ponadto poważne dostawy artykułów żelaznych i wyrobów hutnicych z Polski, a przede wszystkim blachy, surówki żelaznej, rur, drutu itd. Eksportujemy także do Szwecji artykuły spożywcze (m. in. cukier), chemikalia i tekstylia.

Importujemy z tego kraju cenne surowce i materiały, jak rudę żelazną, ferrostopy, celulozę — potrzebne nam urządzenia inwestycyjne, obrabiarki, maszyny, narzędzia itp.

Wymiana polsko-szwedzka wzrastała w sposób następujący (w milionach koron): 1945 r. — import — 8,1, eksport — 8,3; 1946 r. — import — 75, eksport — 87; 1947 r. import — 98, eksport — 150, przewidywane obroty w 1948 r. (brak jeszcze ścisłych danych wykonania) import — 153, eksport — 283 milionów koron.

Wzajemna wymiana odgrywa coraz większą rolę w całokształcie obrotów handlu zagranicznego obu krajów.

Szczególne znaczenie dla współpracy obu krajów ma umowa inwestycyjna z 1947 r., która pozwoliła nam uplasować w przemyśle szwedzkim zamówienia na sumę 361,5 mil. koron. Na zaliczkowanie zamówień inwestycyjnych otrzymaliśmy kredyt, który będzie odnawiany — do wysokości 70 mil. koron.

W ramach umowy przewidziano zakup urządzeń przemysłowych za 131 mil. koron, komunikacyjnych — 71 mil. koron, dla celów odbudowy — 36 mil. kor., żeglugowych — 16 mil. koron, zdrowia — 10 mil. koron, leśnictwa — 10 mil. koron, a ponadto na urządzenia teletechniczne z górą 70 mil. koron.

W ciągu 4 lat otrzymamy m. in. kompletną aparaturę linii najwyższego napięcia Śląsk—Warszawa, urządzenia dla szeregu elektrowni, wielkie kotły parowe dla elektrowni nowych i istniejących, urządzenia dla przemysłu papierniczego oraz pełne wyposażenie 3 fabryk sztucznej dykty. Dzięki tym dostawom będziemy mogli ponadto wybudować fabrykę nowoczesnych materiałów budowlanych oraz rozpoczniemy produkcję nowego rodzaju betonów przedprężnych, które dają oszczędność 90 proc. żelaza przy wytrzymałości normalnego betonu.

Otrzymamy także aparaturę dla fabryki central i aparatów telefonicznych, która będzie produkowała nowoczesne centralki automatyczne, łączące znacznie szybciej od dotychczas znanych w Polsce. Rafinerie nafty otrzymają wyposażenie, które umożliwi produkcję smarów wysokiej jakości. Szwedzkie holowniki i lodołamacze wypełnią poważne luki w naszym taborze pływającym.

Przy pomocy urządzeń szwedzkich przeprowadzona będzie w najbliższych latach pełna elektryfikacja kolejowego węzła warszawskiego i licznych linii podmiejskich.

Dla różnych gałęzi przemysłu nadejdą ponadto wszelkiego rodzaju obrabiarki, kompresory, młoty pneumatyczne i świdry dla budownictwa — bagry kafary i inne urządzenia. Przewidziane są także cenne dostawy sprzętu rentgenologicznego i teletechnicznego.

Polska żegluga morska

Odczyt min. żeglugi Rapackiego w Warszawie

WARSZAWA (PAP) W dniu 31 stycznia br. w sali Polskiego Tow. Ekonomicznego w Warszawie Min. Żeglugi Rapacki wygłosił odczyt pt.: „Polska gospodarka morska".

Prelegent stwierdził na wstępie, że możliwości rozwojowe naszego handlu morskiego i żeglugi morskiej są w obecnej chwili większe niż kiedykolwiek. Posiadamy bowiem dwa wielkie zespoły portowe, o dużej zdolności przeładunkowej, co pozwala na realizowanie w najszerszym tego słowa znaczeniu międzynarodowej współpracy gospodarczej.

Pierwszym i najważniejszym zadaniem gospodarki polskiej na morzu jest stworzenie na Bałtyku węzła komunikacji morskiej, niezależnego od armatorów zagranicznych i tak rozbudowanego, aby mógł obsłużyć całe obroty handlu zagranicznego, przechodzące przez nasze porty. Rozbudowa naszej floty handlowej będzie miała na celu uniezależnienie się od obcych statków przy obsłudze polskich portów. Aby podnieść zdolność konkurencyjną naszych portów musimy poważnie polepszyć ich urządzenia techniczne, skrócić czas postoju statku w porcie i przez to samo obniżyć stawki kosztów portowych.

Konieczna będzie również rozbudowa floty handlowej. Plan 6-letni przewiduje poważne powiększenie jej tonażu przy czym znaczna część statków wyprodukowana będzie w stoczniach krajowych. Również przeładunki naszych portów wg. wytycznych planu długofalowego wzrosną dwukrotnie w stosunku do chwili obecnej.

Na zakończenie prelegent przypomniał słuchaczom, iż w marcu bież. roku minie 4 rocznica od chwili przyłączenia zachodniego wybrzeża morskiego do naszego organizmu gospodarczego. Nasze osiągnięcia na odcinku odbudowy i rozbudowy portów i żeglugi morskiej były w ciągu tego okresu bardzo poważne.

Wieści ze stolicy

● Dzięki ofiarności społeczeństwa i kredytom państwowym, odbudowa katedry św. Jana postępuje w szybkim tempie naprzód. Zakończono już budowę ścian zewnętrznych kościoła oraz wykonano konstrukcję dachową nad prezbiterium. W chwili obecnej rozpoczęto betonowanie fundamentów pod filary nawy głównej, które wspierać będą konstrukcję dachową. Jeszcze w roku bież. przewiduje się wykonanie dachu nad całym kościołem. Na wiosnę rozpoczęte ma być odgruzowywanie ruin kościoła OO. Jezuitów, bezpośrednio sąsiadującego z katedrą. Odbudowa tego kościoła podjęta ma być jesienią br.

● Przy ul. Terespolskiej na Pradze powstaje największa w Polsce fabryka konfekcyjna. Główny budynek podciągnięty już został do wysokości drugiego piętra, zabudowania gospodarcze gotowe są w stanie surowym, poważnie jest też zaawansowana budowa domów administracyjnych i mieszkalnych. Na terenie fabryki znajdą się: żłóbek, przedszkole, ambulatorium, Ośrodek Opieki nad Matką i Dzieckiem oraz wielka sala teatralna na 2.000 osób. Niektóre działy fabryki będą już urządzone w tym roku i w tym terminie przystąpią do produkcji.

● W ostatnich dniach wyburzono resztki domów na placu Kercelego między Lesznem a Wolską, co pozwoliło na połączenie ułożonych już odcinków torów w nieprzerwany ciąg, długości 1.000 m. Nad torowiskiem tym już wkrótce zacznie się zawieszanie sieci trakcyjnej.

● W ub. sobotę odbyła się wielka akcja Okr. Inspektoratu Ochrony Skarbowej, skierowana przeciwko nielegalnej produkcji alkoholu, potajemnemu ubojowi, produkcji papierosów — swojaków i nadużyciom podatkowym. W akcji brało udział 130 funkcjonariuszy Ochrony Skarbowej oraz 10 lustratorów społecznych, którzy podzielili się na 13 grup, obejmujących swym działaniem całą Warszawę. Jednym z zadań specjalnych jest wykrycie dużych zapasów towarów, które kupcy magazynują z dala od swych przedsiębiorstw, aby płacić niższe podatki. Są to przeważnie towary luksusowe.

KAZIMIERZ GODZIEMBA



44

Zatrzymał ich defekt w motorze. Zostali zmuszeni do urządzenia nieprzewidzianego postoju w Grota Mare — nadmorskiej mieścinie. Ich współtowarzysz podróży, Anglik, przeklinał los, który kazał im nocować w małym porcie rybackim. Nie mógł przeboleć tego, że nocleg nie wypadł im w którejś z historycznych miejscowości włoskich.

— We Włoszech nie ma miejsc, które by nie były związane z historią czy wielkimi postaciami — oświadczył Anglikowi Paolo.

— Nawet Grota Mare jest nią? — pytał Anglik.

— Tak. Tu Liszt z księdzem Stefanello odmawiali swoje brewiarze.

Humor Anglika poprawił się natychmiast. Zażądał w hoteliku, w którym się zatrzymali, pokazania sobie domu, zamieszkiwanego przez Liszta w czasie jego pobytu w Grota Mare. Był niepocieszony, gdy Włoch nie umiał mu tego domu wskazać. Został wynagrodzony sowicie satysfakcją, jaką sprawiła mu wiadomość, że Alessandri, z którym jadł kolację, jest tym samym, którego podziwiał na meczu w Blackpool. Sam grywał w jedenastce Oxfordu i był wielbicielem piłki nożnej. Już do końca podróży nie opuścił żadnej okazji do wszczęcia z Jakubem dyskusji na temat różnych systemów gry i hegemonii Anglików w europejskim piłkarstwie. Tymczasem cieszył się towarzystwem, jakim los obdarzył go w Grota Mare. Bawił się wybornie dowcipami Paola, podziwiał urodę Anny-Barbary i unosił się nad sportową przeszłością Jakuba.

Jedli smaczną kolację. Padrone, będący dzierżawcą hotelu, przyrządził im swoje najlepsze potrawy i wyciągnął z piwnicy doskonałe wino. Był uradowany przyjazdem niespodzianych gości do jego hoteliku, który pobudowany był dla jeżdżących tu w sezonie letników.

Z Grota Mare wyruszyli następnego dnia o świcie. Obiad jedli z poznanymi przypadkowo Polakami. Przy deserze zrobiło się gwarno. Anna-Barbara zachwycała współbiesiadników urodą i doskonałą polszczyzną. Jakub wzbudzał w nich sensację swoją sportową przeszłością i pół-polskim pochodzeniem. W Rimini przesiedli się do innego autobusu. Za miastem przekroczyli doskonale zachowany starorzymski most, jak na urągowisko stojący obok dziurawego mostu wznoszonego rękami współczesnych. Po godzinie przejechali przez inny most-lilipuci, lecz przerzucony przez strumyk głośny w historii. Paolo obejrzawszy się za siebie, rzucił kuzynce:

— Aba! Przekroczyliśmy Rubikon.

Uścisk dłoni Jakuba powstrzymał ją od odpowiedzi.

Zaczęli oddalać się od Adriatyku. Przez Forli i Imolę zbliżali się do celu. Na widok świateł w Bolonii Paolo wygłosił znane znane powiedzenie:

— Ecco cittá delle belle donne.

Za kilka dni przekroczymy granicę włosko-austriacką — zwrócił się Jakub do Anny-Barbary.

Mimo późnej godziny oczekiwał ich na stacji autobusowej Tomek. Dziwił się opóźnieniu, z jakim przyjechali. Oczekiwał ich już dnia poprzedniego. Narzekał, że defekt motoru, który ich w drodze zatrzymał, skróci o dzień ich pobyt w Bolonii.

Jakub przedstawiał Tomka swoim towarzyszom z nieukrywaną satysfakcją.

— Oto wcielenie mych snów i marzeń — mówił.

— Masz na myśli tego młodzieńca, czy Annę-Barbarę? — żartował Paolo.

— Masz rację. Oboje są pod względem warci wiele — śmiał się Jakub.

Tomek był uszczęśliwiony ich przybyciem. Sprowadził dorożkę, w której usadowił się z trudem. Siedzący na ławeczce naprzeciw Jakuba chłopiec zasypywał swego mistrza pytaniami o niego samego, swoją rodzinę, Florka, Mroszczaków i kolegów z miasteczkowego klubu.

— Ty mi więcej o nich wszystkich możesz powiedzieć — bronił się Jakub przed pytaniami. — Wyjechałem z kraju przeszło miesiąc temu i w ciągu tego czasu nie miałem stamtąd żadnej wiadomości. Sam wysyłałem tylko krótkie karty. Ty natomiast pisujesz do domu i otrzymujesz stamtąd listy, więc ty mi mów co słychać w miasteczku.

Obaj znaleźli jednak wiele do powiedzenia sobie. Anna-Barbara i Paolo z zaciekawieniem i pewną melancholią obserwowali ożywienie, z jakim Jakub rozprawiał z Tomkiem o nieznanych im mieszkańcach dalekiego miasteczka polskiego.

Tomek promieniał. Spoglądał na Annę-Barbarę i Paolo z ciekawością, lecz wracał ustawicznie wzrokiem do twarzy Jakuba. Po jego chłopięcej twarzy przebiegały radosne i szczęśliwe uśmiechy.

— Mów co słychać u ciebie — rozkazał Jakub.

— Tęsknię bardzo do kraju — poskarżył się chłopiec.

— Więc tęsknisz już — mówił Jakub wolno.

— Tak. Początkowo nie — teraz z każdym dniem coraz bardziej. Mam na uniwersytecie kilku kolegów-Polaków, to sobie z nimi gadam i chodzę, lecz to mi nie wystarcza.

Dorożka stanęła przed hotelem.

Jakub zabrał Tomka do swego pokoju. Myjąc się i przebierając, nie przestawał z chłopcem gawędzić. Najbardziej go interesowały rozpoczęte przez chłopca studia na bolońskim uniwersytecie i pierwsze kroki stawiane przez Tomka na terenie klubu Avanti.

— Carignani i Baldi są mi bardzo przyjaźni. Opiekują się mną po ojcowsku. Prócz nich mam w klubie kilku innych przyjaciół. Tam naogół są dobrzy chłopcy, lecz niedowierzają moim umiejętnościom.

— Widzieli cię w grze? — pytał Jakub.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Gdy dzieci zawierają małżeństwa!

Śluby i rozwody w USA

Groźny problem społeczny — Degeneracja narodu Waszyngtona

CO PISZE PRASA AMERYKAŃSKA?

Jako wstępna ilustracja stosunków panujących w USA w dziedzinie matrymonialnej niechaj nam posłuży następujący obrazek autentyczny:

W pewną sobotę wsiada dwoje dzieci w Lewisville, w stanie Kansas na rowery. Są to 15-letni Les Harwell i 13-letnia Peggy Kemp. Jadą oni do mieszkającego w pobliżu sędziego pokoju i oświadczają mu, że pragną się pobrać. Spojrzawszy na nich inkasuje sędzia pokoju należną opłatę, czyta coś z książki i małżeństwo jest zawarte.

Obawiając się stanąć tego wieczoru przed obliczem rodziców, „młoda para" nie wraca do domu, lecz spędza swój „miodowy miesiąc" w szkole. Prasa stanu Kansas, a za nią inne gazety, podnosi alarm, lecz nikt nie może na to nic poradzić, gdyż prawo amerykańskie dopuszcza takie małżeństwo między dziećmi.

W rzeczy samej, w 8 stanach, dziewczę może wyjść zamąż już po przekroczeniu 11 roku życia, pod warunkiem, iż rodzice na to wyrażają swą zgodę. A w 14 spośród stanów amerykańskich mogą dziewczęta wychodzić zamąż po ukończeniu 14 lat.

Każdego tygodnia można o takich małżeństwach czytać w gazetach, a w większości wypadków nie docierają te sprawy wcale do wiadomości publicznej. Dużo się na ten temat mówi. lecz nikt nie dba o to aby ten stan rzeczy zmienić. Prawodawcy zasłaniają się tym, że mają obecnie ważniejsze kwestie do rozwiązania. A tymczasem liczba małżeństw dziecięcych wzrasta, przybierając znamiona groźnego problemu społecznego.

Amerykański kodeks prawa cywilnego ustala minimalną granicę wieku dla dziewcząt na lat 12. Pięć stanów z niewiadomo jakiej przyczyny nie ustaliło w ogóle granicy wieku, uznając jednak w praktyce przyjętą ogólnie w Ameryce granicę wieku lat 12

Trzy stany wymagają zgody rodziców na małżeństwo u dziewcząt, które przekroczyły 12 rok życia. W 8 innych stanach wiek minimalny ustalono na lat 14.

Przepis wymagający zgody rodziców nie stanowi poważnej przeszkody. wziąwszy pod uwagę, że te dziecięce mężatki rekrutują się przeważnie z najbiedniejszych warstw społecznych — mieszkańców przeludnionych zaułków uprzemysłowionej północy i południowej strefy „białej biedoty" tj. ludzi, których poglądy na sprawy życiowe kształtują się pod obuchem ciężkiej sytuacji mater

Dla większości tych biednych rodzin, propozycja zabrania jednego dziecka, z jaką przystępuje ktoś zamożniejszy, oznacza oczywistą korzyść tj. więcej miejsca i więcej chleba dla pozostałych członków rodziny. Rodzice niekiedy analfabeci lub półanalfabeci wyrażają swą zgodę i są najlepszej nadziei.

Osobliwe światło rzuca na stosunki amerykańskie fakt, że ci osławieni „sędziowie pokoju" w większości stanów wcale nie żądają przy udzielaniu ślubu przedłożenia świadectwa urodzenia. A jeżeli ich spotkał zarzut, że udzielili ślubu dziewczętom poniżej wymaganego wieku, to od[illegible]d- czyli z nonszalancją: „Nie ma o czym mówić, mnie się zdawało, że ona liczy conajmniej 18 lat".

Jeszcze większym skandalem niż te małżeństwa między dziećmi są wypadki zaślubiania dziewczynek 13, 14 15 i 16-letnich przez mężczyzn liczących ponad 60 lat, a nawet ponad 70 lat. Wypadki te są bardzo częste, szczególnie w stanach zacofanych.

Oto kilka wyjątków z pism z ostatnich trzech miesięcy, ilustrujących te stosunki:

NASHVILLE (Tennessee): Pewien dziadek, liczący 62 lata, odpowiadał przed sądem za zamordowanie swej żony liczącej 61 lat. Jako motyw swej zbrodni podał chęć poślubienia 16-letniej dziewczynki z sąsiedztwa, która ukończyła pensję. Dziewczynka ta zeznała ze swej strony, że mając lat 13, wyszła już zamąż

CHICAGO (Illinois): Edward Waybright, lat 16 i Gloria Welsh lat 15, pobrali się, a 6 miesięcy później postarali się o unieważnienie małżeństwa. Kilka miesięcy później pobrali się powtórnie i znowu się rozeszli. W tym wypadku ingerował sąd dla młodocianych i oddał obojga pod nadzór.

WILDE-ROSE (Missouri): Ralph Houdeshell, z zawodu farmer,, lat 48, poślubił 13-letnią Mary Lou Brown. Dwoje 11-letnich dzieci Houdeshella opowiadało reporterom, że ojciec żądał od nich, by mu pomagały w pozyskaniu Mary Lou, która była towarzyszką ich zabaw dziecięcych. Po ożenku ojca troje starszych dzieci Houdeshella się wyprowadziło. Oświadczyły one że nie podoba im się, że ich macocha jest młodsza od nich.

MEMPHIS (Tennessee): Gazeta miejscowa stwierdziła fakt. że 14-letnia Pearl Lindsey „już 48 godzin przed otrzymaniem rozwodu z pierwszym mężem deliberowała nad tym, kogo ma wybrać na drugiego męża".

CHICAGO: „Mrs" Dorothy Miller, lat 17, uzyskała rozwód. Przed sądem oświadczyła że mając lat 14, wyszła już raz zamąż w Palmiro w stanie Missouri.

CAMBRIDGE (Massachussets): Romans Józefa Patryka Mulligan'a i Marii Anny Bridges, którzy się pobrali mając 16 wzgl. 17 lat, skończył się dziś przed sądem rozwodem. Młody mężulek zeznał, że jego żonka która jest silniejszą od niego biła i policzkowała go co tydzień.

Oto bilans wolności amerykańskiej w dziedzinie matrymonialnej. Okoliczność, że reportaż ten ogranicza się do sprawy małżeństw dziecięcych i takich. gdzie zachodzą rażące dysproporcje wieku, nie świadczy o tym, że stosunki w małżeństwach dobranych pod względem wieku są w Ameryce ideałem Aby się przekonać o tym, że tak nie jest wystarczy zajrzeć do amerykańskich statystyk rozwodowych

(r).

Pokaż mi jak piszesz...

Z TAJNIKÓW GRAFOLOGII

Grafologia służy nie tylko do wykrywania podrobionych podpisów na wekslach i czekach, chociaż i to jest dostateczną przyczyną, aby tę naukę szanować. Może trochę mniej praktyczne (jak przypuszcza większość) znaczenie ma wykrywanie tajników psychicznych. Inni znów twierdzą że jest to jej właściwe zastosowanie. Nie będziemy się wdawać w rozważania kto ma rację. Psychografolog mówi: „Pokaż mi, jak piszesz, a powiem ci, kim jesteś". Osobnik pisze, a psychografolog mówi. Odbywa się to w sposób następujący: o ile piszesz prosto, jesteś człowiekiem rozsądnym, który nie komplikuje sobie niepotrzebnie życia, zrównoważonym i szczerym. Pismo pochylone w prawo wydobywa inne tajniki twego charakteru. Przeważa w nim uczucie, „słomiany ogień". Gorzej przedstawia się strona intelektualna. Pismo, pochylone w stronę przeciwną daje wyraz pewej tajemniczości, odrębności. Ale to nie koniec. O jakości charakteru stanowi kilka cech pisma; kierunek jego jest tylko jedną z nich.

Ważną jest i wielkość liter, i sposób ich łączenia i kształt. Zadanie grafologa nie przedstawia się tak łatwo, jak to niektórym się wydaje. Oprócz czynników wymienionych, które charakteryzuje to, że są zależne od woli piszącego, na charakter pisma wpływa wiele czynników zewnętrznych, a więc rodzaj papieru, przyrząd, którego się używa do pisania, miejsce, gdzie dokonywa się czynności pisania — bа! nawet nastrój piszącego. Nie radzę więc bawić się w grafologa na koszt „osób" trzecich. Jeżeli jednak ta gałęź nauki bardzo nas interesuje, przeprowadźmy badania — ale nad własnym pismem. Może w konsekwencji odkryjemy coś dla nas ważnego, na co dotychczas nie zwróciliśmy uwagi, jakąś cechę charakteru, dotychczas nam nieznaną. Pismo wysokie świadczy o odrobinie egoizmu, tkwiącego w psychice piszącego, który pragnie zajmować pierwsze miejsce, imponować, zwracać na siebie uwagę. Średnie — o równowadze opanowaniu odruchów, umiarkowaniu, trzymaniu się „złotego środka". Małe pismo przypada w udziale ludziom nieśmiałym. W najogólniejszych zarysach mówiąc — pismo rozwlekłe świadczy o skłonności do rozrzutności, lekkomyślności, skupione o wyrachowaniu, ostrożności lub skąpstwie. Litery, połączone ze sobą zdradzają takie cechy, jak staranność, konsekwencja, pisane w pewnej odległości dowodzą ich braku. Ze względu na stopień czytelności rozróżniamy typy szczere, otwarte, proste i lubujące się w tajemniczości, w mglistych nastrojach, co daje w efekcie nieco „mgliste" literki.

Pismo zdradza wszystko. Mówi o ukrytych talentach, o skłonnościach, przyzwyczajeniach, myślach, o ile naturalnie jest odruchowe, nie „na pokaz". Każda literka ma coś do powiedzenia, jest świadkiem w naszych psychicznych procesach. Uważaj, o Czytelniku, aby nie musiała krzywoprzysięgać po to, by ukryć te cechy twego charakteru, które pragnąłbyś zataić. Spójrz na kartkę, zapisaną przez siebie i zastanów się, jaką z tego dowodu rzeczowego można wyciągnąć naukę.

(esha)

Z życia muzycznego Łodzi

Ostatnia dekada

w Filharmonii Łódzkiej

Łódź, w lutym

W ciągu ostatnich dziesięciu dni ubiegłego miesiąca, odbyło się w sali Filharmonii Łódzkiej godnych uwagi (nie licząc innych) siedem koncertów. Trawestując tytuł popularnego wydawnictwa „Co tydzień powieść" — możnaby powiedzieć „co dzień jeden koncert". Do tego dochodzi pięć stałych teatrów na ogół cieszących się niezłą frekwencją, a będziemy mieli obraz żywo tętniącego życia artystycznego... „Łodzi miasta".

Pierwszym koncertem, który tutaj utrwalić należy, to symfoniczny w dniu 22 stycznia, na którym równocześnie wystąpiło trzech solistów, z czego dwóch kompozytorów. Jeden z tych kompozytorów dyrygował własną symfonią. Jest to młody na naszym terenie, utalentowany kapelmistrz Tomasz Kiesewetter. Zaprezentował on publiczności swoją (nie pierwszą zresztą i jedyną!) Symfonię B-dur, bez oznaczenia liczby opusu. Utwór zdobył sobie powszechne uznanie przede wszystkim swoją jasną, bez zawiłości nowoczesnych, budową oraz dobrą instrumentacją i obfitą melodyką. Otrzymane kwiaty i długie, serdeczne oklaski były kropką nad i — dużego sukcesu kompozytorskiego Kiesenwettera. Tego samego wieczoru usłyszeliśmy koncert fortepianowy G-moll Stanisława Hadyny — dzieło muzyka górnośląskiego, ostatnio laureata I nagrody na konkursie scenariuszy filmowych w związku z rokiem chopinowskim. W przeciwieństwie do Symfonii Kiesewettera, Koncert Fortepianowy Hadyny jest kompozycją nowoczesną i oryginalną, świadczącą o dużym talencie jej twórcy. Wykonawczynią tego utworu była młoda, obiecująca, niezwykle muzykalna pianistka Klara Langer-Danecka, która brawurową swą grą pełną z jednej strony rozmachu i siły, a z drugiej finezji z podkreśleniem pewnych efektów zdobyła, początkowo powściągliwie zachowującą się publiczność. Artystka ma wystąpić w Łodzi wkrótce ponownie.

Dnia następnego na poranku symfonicznym, prowadzonym przez rutynowanego dyrygenta naszej orkiestry — Włodzimierza Ormickiego, jako solista wystąpił koncertmistrz orkiestry Zenon Hodor. Odegraniem pięknego koncertu G-moll Maxa Brucha potwierdził i ugruntował tak wśród licznie zebranych słuchaczów, jak i krytyki, sąd, że umiejętność swoją tak w sensie technicznym, jak i czysto wykonawczym rozszerza i pogłębia.

Do prawdziwych ewenementów artystycznych, rzadko się zdarzających nawet w miastach największych, stołecznych, zaliczyć należy niebywały fakt dania trzech koncertów z rzędu zaledwie w ciągu jednego tygodnia. Taki właśnie sukces odniosła znakomita nasza śpiewaczka Ewa Bandrowska-Turska. Artystka występowała każdorazowo przy wypełnionym do ostatniego miejsca audytorium. W trzech programach roztoczyła Bandrowska całe bogactwo swego kunsztu śpiewaczego, którym oczarowała obecnych. Naddatki, które sama zapowiadała, trwały niemal tyle, ile cała jedna część koncertowa. Występy te odbyły się w dn. 23, 26 i 30 stycznia. Opuszczającej salę Filharmonii artystce zgotowano ostatniego wieczoru na ulicy wielką owację.

* * *

Nasz przegląd dekady „koncertowej" zamykają jeszcze dwa koncerty o idenycznym programie i z udziałem tych samych solistów. Mianowicie w piątek 28 wieczorem i w niedzielę, 30 stycznia w południe usłyszeliśmy m. in. „Symfonię IV włoską" Mendelsona, i koncert wiolonczelowy A-moll op. 33. Na koncertach tych wystąpili gościnnie: jako kapelmistrz Zdzisław Górzyński. obecnie dyrektor Opery Poznańskiej i wiolonczelista Abraham Katz (państwo Izrael). Interesujący program oraz jego na bardzo wysokim poziomie stojące wykonanie — wytworzyły na sali wyjątkową atmosferę. Opracowanie Symfonii w najdrobniejszych szczegółach przez Górzyńskiego dało słuchaczom usłyszenie nie tylko pięknej, ale i znakomicie wykonanej muzyki mendelsonowskiej. Abraham Katz okazał się wirtuozem dużej miary — którego grę cechowały tak opanowanie instrumentu, jak i subtelny liryzm i to co by można nazwać „śpiewnością gry". Z uznaniem powitać należy programy z komentarzami, pióra dyr. R. Łykowskiego, treściwe i rzeczowe.

Bol-Wicz

Z UKOSA

Kobieta w Anglii

Gdy w ZSRR i w krajach demokracji ludowej kobieta doczekała się pełnego zrównania w prawach z rodzajem męskim i dostępne jej są wszystkie, nawet najwyższe stanowiska, w niepoprawnej konserwatywnej Anglii kobiety są nadal zaledwie tolerowanymi przez mężczyzn towarzyszami pracy. Gdy ostatnio Anglia zmuszona została do wszczęcia tzw. „kampanii oszczędnościowej", zadecydowano, że w pierwszym rzędzie usunięte zostaną z pracy kobiety. Tak np. kolej angielska zapowiedziała zwolnienie 16.000 kobiet. Dopiero po zwolnieniu kobiet, mogą być zwalniani mężczyźni.

W Anglii liczą się z podobną „kampanią oszczędnościową" także w innych gałęziach pracy.

Tak w niektórych krajach zachodnich wygląda w praktyce równouprawnienie kobiet.

Co to jest odma?

Ze słowem „odma" często spotykamy się obecnie w prasie. Nierzadko obija się ono o uszy w związku z leczeniem naszych krewnych czy znajomych, chorych na gruźlicę. Słowo to jeszcze dotychczas wzbudza lęk, mimo długiego już okresu czasu, jaki upłynął od wprowadzenia odmy do lecznictwa. Zwykle uważa się, że z chorym musi być bardzo źle, kiedy zastosowano mu odmę. Nie jest to słuszne ujęcie zagadnienia. — Gdy psotne dziecko spadnie z szafy, czy z drzewa i złamie nogę, wydaje się każdemu zupełnie oczywiste, że tą złamaną kończyną posługiwać się nie może, że trzeba chorej nóżce zapewnić unieruchomienie, by uszkodzona kość szybciej zrosnąć się mogła. I wszyscy wiedzą, że cel ten najlepiej osiągnąć można przez założenie „gipsu" — sztywnego opatrunku, udaremniającego ruchy. Nikt nie myśli, że „gips" zakłada się tylko przy bardzo ciężkich złamaniach, a lekkie mogą się bez niego obyć. Jest oczywiste, że spokoju wymaga i drobne uszkodzenie.

Podobnie ma się sprawa w uszkodzeniu płuca w gruźlicy. I tutaj chory narząd będzie goić się szybciej, gdy zapewnimy mu spokój, to jest jak najbardziej ograniczymy jego ruchy przy oddychaniu.

Osiągnąć to można przez ucisk. W tym celu między płuco a ściankę klatki piersiowej, do tak zwanej jamy opłucnej, wpuszczamy powietrze Powietrze to elastycznie uciska płuco i zapewnia mu, przy stałym powtarzaniu tego zabiegu przez szereg miesięcy lub lat, bezczynność i lepsze warunki gojenia.

Jeśli w płucu były większe uszkodzenia w postaci jam, „dziur" — jak się mówi popularnie, to ucisk z zewnątrz przez wpuszczone powietrze działa również pomyślnie, zmniejszając taką jamę, jak zgnieciony balonik i ułatwiając jej szybsze zarośnięcie, a tym samym wygojenie. Metoda leczenia odmą jest bardzo rozpowszechniona, ma bowiem dużo zalet. Pozwala choremu o wiele szybciej odzyskać radość życia, powrócić do pracy mimo jednoczesnego stosowania odmy. Chory z odmą o wiele wcześniej przestaje mieć zarazki gruźlicy w plwocinie, czyli o wiele wcześniej niż przy innych metodach leczenia staje się bezpiecznym dla otoczenia.

Słowo „odma" powinno łączyć się z pojęciem „skuteczne leczenie", a nie nasuwać myśli, że z chorym jest aż tak źle, że mu zastosowano odmę. Wielu chorych, dla których odma byłaby zbawieniem, nie daje swej zgody na ten zabieg z obawy przed tak zwaną „wodą ew. ropą w boku". Trudno przeczyć, że to powikłanie zdarzyć się może niekiedy. Nie jest jednak zbyt częste i nie należy do bardzo groźnych. Chorzy, nie dopuszczający do założenia odmy, podobni są podróżnym na tonącym statku, którzy z obawy przed zamoczeniem ubrania wolą zatonąć wraz z okrętem, niż skoczyć do morza w pasie ratunkowym. — Jeden wypadek zebrania się „wody w boku" na kilkaset odm założonych pomyślnie, nie powinien odstraszyć nikogo, komu zależy na ocaleniu życia i jak najszybszym powrocie do zdrowia.

Dr H. Tomaszewska

Świat kobiecy

Nr 5 | DODATEK TYGODNIOWY ILUSTROWANEGO KURIERA POLSKIEGO | 3. 2. 1949

Grzeczność a powinność

Wiele już pisano w prasie na temat powojennego zaniku grzeczności, którego wyrazem jest niechęć do ustępowania miejsca kobietom, zwłaszcza starszym lub ciężarnym. Uwagi te są słuszne, ale sprawiedliwość nakazuje przyznać, że w ostatnich paru latach nastąpiła pod tym względem znaczna poprawa.

Dość rzadko zdarza się już, by pośród wielu siedzących mężczyzn kobieta stała dłuższy czas w tramwaju czy w kościele. Usłużnie ofiarowują jej swe miejsce mężczyźni, chłopcy, dzieci, często też młode kobiety starszym.

Nie należy tej kwestii spychać wyłącznie do rzędu przykazań dobrego tonu i grzeczności towarzyskiej. Kobieta zrównała się z mężczyzną wprawdzie w dziedzinie praw i obowiązków obywatelskich, ale fizycznie pozostanie zawsze istotą odmienną, przeznaczoną do wielkiego zadania macierzyństwa, a przez to podlegają rozmaitym stanom i cierpieniom, od których płeć męska jest wolna. Dłuższe stanie jest dla kobiety — jak wyraził się pewien lekarz — najszkodliwszym ćwiczeniem, wywołuje bowiem przekrwawienie organów wewnętrcznych i może spowodować rozmaite zaburzenia.

Zdawałoby się, że skoro mężczyźni okazują więcej zrozumienia dla tej sprawy, to już nie ma o czym mówić. Tak, ale w porządku byłaby wtedy tylko jedna strona. Obdarowana miejscem siedzącym zazwyczaj skwapliwie je zajmuje, ale rzadko zwróci się z uprzejmym słówkiem do tego, kto ją do tego zaprosił. Nie zachęca to wcale do powtórzenia tej drobnej, ale czasem trudnej ofiary. Pamiętajmy, że ustąpić komuś miejsca jest grzecznością, ale podziękować za nie — obowizkiem.

(mg)

Co i jak opowiadać
Rodzice kładą fundamenty pod przyszłe charaktery

Jednym z najważniejszych czynników w kształtowaniu charakteru dziecka jest przystępna rozmowa, odpowiednie opowiadanie i właściwa lektura. Pierwszym kardynalnym warunkiem opowiadania jest obrazowanie tego co dobre, szlachetne, piękne, a unikanie tematów rozbudzających złe skłonności, upodobania, gdyż u wielu dzieci budzą chęć naśladownictwa.

Nie wolno opowiadać dzieciom bezwartościowych bajek o strachach, duchach, zjawach, czy porywających dzieci kominiarzach, lub dziadach zabierających je do torby. Karygodne są metody zastraszania powodujące szereg tragicznych następstw. Lekarze chorób dziecięcych i psychiatrzy przytaczają dziesiątki tysięcy przykładów chorób nerwowych u dzieci z tego powodu, a nawet zaburzeń fizjologicznych w organiźmie (np. torsje, powstające na skutek strachu). Dziecko wrażliwe, lub posiadające bujną wyobraźnię po wysłuchaniu takiej bajeczki, czy prowadzonej w jego obecności rozmowy starszych, boi się samo spać w pokoju, w ciemności szuka przerażonymi oczyma zjawy, która napewno patrzy nań zza jakiegoś mebla.

Podobne męczarnie przechodzi dziecko po wysłuchaniu niepedagogicznych opowiadań, które odbijają się nie tylko na jego ustroju nerwowym, lecz na przyszłym charakterze. Można opowiadać bajeczki fantastyczne, gdzie występują dobre duszki, łaskawe wróżki dobrodziejki i wpływają dodatnio na umysł dziecka. Bajka fantastyczna musi posiadać głęboką myśl przewodnią, winna czarować dziecko pięknem, pogodą i radością. Przenośne znaczenie bajki trzeba uwypuklić słowami prostymi, przystosowanymi do jego poziomu umysłowego.

Nieraz dzieci same proszą o straszną bajkę — wówczas nie wolno ulec ich prośbie, lecz trzeba opowiedzieć coś nadzwyczaj ciekawego, a pogodnego. Przeważnie dzieci same narzucają tematy do opowiadań pytaniami: Co to jest? Po co? Dlaczego, a z czego to zrobione? Tutaj otwiera się przed matką skarbnica tematów.

Nie tylko opowiadanie, lecz przystępna lektura sprawia dziecku wiele radości. Bajki z życia zwierząt rozbudzają życzliwość i sympatię do wszystkiego co żyje. Np. zamiłowanie do czystości u zwierząt (np. kota) wzbudza w dziecku naśladownictwo, nasuwa wniosek, iż nie trzeba się bać wody, mydła, grzebienia.

Dzieci lubią bardzo wierszyki i piosenki, które szybko zapamiętają, zatem trzeba wybierać treść odpowiednią do poziomu umysłowego, zwracając uwagę na formę i wartość tematu. Dziecko powinno śpiewać i recytować utwory łatwe, miłe i posiadające wartość artystyczną. Od dzieciństwa musimy rozwijać w nim poczucie wszystkiego co dobre, szlachetne i piękne. Rodzicom nie wolno zapomnieć, że oni stoją na strazy dobra powszechnego, że ich maleństwa — to przyszli ludzie pracy i czynu. Rodzice muszą pamiętać, że służą wielkiemu celowi, ze to oni właśnie kładą fundamenty pod przyszłe charaktery.

Maria Boruniowa

NA WIELKI DZIEŃ



Bezsprzecznie najpiękniejszym strojem panny młodej jest biała sukienka ślubna i welon. Sukienka taka niekoniecznie musi być wykonana z kosztownych materiałów, a najważniejszą rzeczą jest odpowiedni jego fason. Przyjmuje się też ostatnio moda kostiumów ślubnych, (w środku).
Fasony: Księgarnia N. Gieryn, Bydgoszcz, ul. Gen. Stalina 2.

Troskliwa pani domu
dba o garderobę męża

Zdarza się niestety dość często, że starannie i dobrze ubrana kobieta — niekiedy wybitna elegantka — mało poświęca uwagi garderobie swego męża i dopuszcza do tego, że w towarzystwie siada on obok niej w starej wytartej marynarce.

Trudno dziś kusić się o to, aby „pan mąż" sprawiał sobie co pół roku nowy garnitur. Jeśli jednak już zdobywa się chociażby po kilku latach na taki wydatek, to dbajmy o to, aby poszedł do dobrego krawca. Dalej pamiętajmy o tym, że o dobrym wyglądzie mężczyzny nie decyduje ilość posiadanych garniturów, ale pielęgnowanie ich. Co dwa tygodnie należy każde ubranie dobrze wyczyścić szczotką, a plamy usunąć amoniakiem. Jeśli na garniturze są włosy lub sierść, należy zetrzeć je gumową gąbką umoczoną w wodzie. Dalej należy obejrzeć dziurki od guzików i tu kilka ściegów zaoszczędzi często reperacji krawieckiej. Kiedy ubranie jest już czyste, przystępujemy do prasowania gorącym żelazkiem przez mokrą szmatkę.

Nasi panowie nie zawsze odkurzają też swoje kapelusze i dlatego i na nich spocząć winno oko dobrej gospodyni, bo zakurzone nakrycie głowy bardzo brzydko wygląda.

Z obuwiem jest tak samo jak z ubraniami. Aby długo pozostało w dobrym stanie, trzeba o nie dbać.

Jeśli chodzi o krawaty, to nie powinno się ich prasować. Istnieje lepszy sposób na rozprostowanie fałd. Należy napełnić słoik gotującą wodą i lekko zmoczony krawat okręcić dookoła gorącego szkła.

Na dobry wygląd składają się ponadto najróżniejsze drobiazgi i dlatego dobrze będzie jeśli sobie od czasu do czasu obejrzymy jeszcze szalik, rękawiczki i inne akcesoria męskowskie, a przekonamy się, że ta troskliwość sowicie się opłaci.

Dbajmy o paznokcie

Poza starannym piłowaniem paznokci i wycięciem zbytecznej skórki u ich nasady, należy uważać, aby szczoteczka, której używamy do mycia paznokci, nie była za twarda. Ostra szczeć bowiem kaleczy emalię i podrywa paznokcie, na czym cierpi ich kształt. Nigdy nie należy czyścić paznokci ostrymi narzędziami. Najlepiej używać zatemperowanej, drewnianej pałeczki, umaczanej w wodzie utlenionej, która idealnie usuwa kurz i brud spod paznokci.

Kapitał Stanów Zjednoczonych w rękach kobiet

Według ostatnich danych statystycznych, 70 proc. amerykańskiego majątku prywatnego znajduje się w rękach kobiet. Cztery piąte wszystkich asekuracji amerykańskich, których wartość wynosi 104 miliardów dolarów, wystawionych jest na rzecz kobiet. Z wkładów oszczędnościowych w bankach, wynoszących 14,5 miliardów dolarów, 65 proc. posiadają kobiety. Wśród 15 mil. właścicieli akcji, jest 49 proc. kobiet.

Pończocha dawniej a dziś

Wydać się to może śmieszne, ale nie ulega wątpliwości, że w dawnych czasach wyłączny monopol na noszenie pończoch mieli mężczyźni. Kobiety bowiem nosiły długie spódnice, które zakrywały im zupełnie nogi, tak, że cennej i drogiej części ubioru, jakim były wówczas pończochy i tak nie byłoby... widać.

W starożytności i w średniowieczu pończoch w obecnej postaci w ogóle nie znano. Owijano nogi pasmami materiałów — coś w rodzaju dzisiejszych owijaczy. Pierwsze pończochy wykonane na wzór dzisiejszych, ukazały się około XVI wieku w Hiszpanii i stanowiły jedną całość ze spodniami. Jeśli pończochy były z jedwabiu, to je do spodni doszywano. W okresie tym pończocha była wyłącznym przywilejem szlachty. Ludziom z „gminu" pończoch nosić nie było wolno.

W 1589 r. wynalazł Anglik William Lee pierwszą mechaniczną maszynę do robienia pończoch i odtąd datuje się „rozkwit pończochy". Ludwik XIV otworzył w Blois — istniejącą jeszcze po dzień dzisiejszy fabrykę pończoch i powodowany specjalną sympatią, nadał jej jako znak ochr. francuską lilię. Poczęto wówczas nosić pierwsze jedwabne pończochy w kolorach. Strojniś XVIII stulecia posiadał całe tuziny pończoch w najrozmaitszych kolorach.

Kiedy w XIX stuleciu poczęto nosić suknie szerokie i krótsze, wszystkie panie ubierały swe nogi w pończochy białe, uważając kolor ten za szczególnie „twarzowy". Kobiety zamężne posiadały w swojej szafie około 12 par białych pończoch.

Jak więc widzimy daleka była droga do dzisiejszej eleganckiej pończoszki gazowej, czy... nylonowej.

KĄCIK DOBREJ GOSPODYNI

KNEDLE Z TARTEJ BUŁKI. 2 szklanki tartej bułki sparzyć wrzącym mlekiem. Do 2 żółtek utartych z łyżką masła dodawać na przemian bułeczkę i pianę. Formować okrągłe knedle i gotować w solonej wodzie. Gdy wypłyną na wierzch, wyjąć i polać masłem zrumienionym z bułeczką.

OMLET FRANCUSKI Z JARZYNAMI. Proporcja: 4 jaja, 4 łyżki mleka, 1 łyżka masła, ½ kg jarzyn. Sposób przyrządzania: Całe jajka rozkłócić z mlekiem. Patelnię nasmarować masłem i rozgrzać na ogniu. Krótko przed podaniem wylać jajka na patelnię i wolno smażyć. Odchylać dookoła brzegi omletu, by surowe jaja spłynęły na spód. Gdy omlet zrumieniony, a z wierzchu pulchny, włożyć na środek ugotowaną marchewkę, pokrojoną w drobną kostkę lub purée pomidorowe (na wiosnę szpinak ugotowany, przetarty przez sito i doprawiony dosyć ostro).

NALEŚNIKI Z SEREM. Jedno jajko rozbić z solą i odrobiną cukru, dodać 15 dkg mąki, 0,25 l mleka, przy czym stale mieszać, żeby nie utworzyły się grudki. Patelnię wysmarować skórką od słoniny, rozgrzać i smarzyć z jedej strony, cienkie naleśniki. Osobno utrzeć 15 dkg twarożku z żółtkiem i cukrem (do smaku), po czym delikatnie wymieszać z ubitym białkiem i kto ma opłukanymi koryntkami. Masą tą smarować smażoną stronę naleśników, składać na cztery części i osmarzać na rozgrzanym maśle. Kto lubi słodkie naleśniki, może posypać je cukrem pudrowym.

Tajemnica pięknych rąk

Mieć piękne ręce, piękne dłonie, białe i miłe w dotyku, jest życzeniem tak naturalnym. Cóż jednak czynić, by takie były?

Wielu poetów opiewało w swych utworach piękne dłonie kobiece, dłonie kobiet — lalek salonowych, które prócz umiejętności kokietowania, prowadzenia rozmów towarzyskich i znajomości języka francuskiego nie posiadały żadnej wartości.

Dzisiaj młode dziewczęta umieją połączyć pracę z pielęgnacją urody. Oto kilka drobnych zabiegów, które pozwolą na zachowanie rąk zdrowych i „nieskalanych".

Jeśli wykonujecie pracę fizyczną, zanurzcie ręce każdego wieczora na kilka minut w letniej wodzie. Po zakończeniu prac, związanych z cerowaniem, z używaniem przyborów do szycia, ślady ukłucia igłą zatuszować można, przecierając palce pumeksem. Aby usunąć z rąk plamy atramentowe, należy zaniechać mycia przy pomocy wody, a użyć odrobiny bądź to kwasu cytrynowego, bądź to spirytusu. Po ukończeniu zajęć domowych ręce dokładnie myjemy ciepłą wodą z mydłem i celem uniknięcia pęcherzy natłuszczamy skórę rąk tłustymi kremami, nacieramy ją gliceryną.

Co należy czynić, by uniknąć czerwoności dłoni, którą zwłaszcza w porze zimowej tak łatwo nabyć? Pamiętać przede wszystkim o natłuszczaniu dłoni dobrym tłustym kremem po każdym myciu i wieczorem przed udaniem się na spoczynek. Poza tym należy dbać o właściwe krążenie krwi w dłoniach, robiąc o ile na to czas pozwala codzienny kilkuminutowy masaż dłoni. Nieodzowne jest wcieranie w skórę rąk gliceryny z dodatkiem soku cytrynowego.

Kalendarzyk

Czwartek. 3 lutego 1949 r.
Katolicki: Bła eja. Hipolita, Ignacego, Oskara.

BYDGOSZCZ

Oddział miejscowy dla prenumeraty i ogłoszeń: Generalissimusa Stalina 2 (Pod Arkadami), tel. 24-29.

Godne naśladowania

(a). Dziatwa Szkoły Nr 21 przy ul. Karpackiej 52—54, pragnąc dołożyć swoją cegiełkę do budowy teatru zebrała pod kierownictwem nauczycieli złom leżący bezużytecznie na pobliskich polach i uzyskaną z tej akcji sumę 4 tys. zł wpłaciła na konto Komitetu Budowy Teatru.

Prezydent miasta jako przewodniczący Komitetu składa ofiarodawcom serdeczne podziękowanie.

KOMUNIKATY

Komisja Cennikowa przy prezydencie m. Bydgoszczy podaje do wiadomości, że od dnia 3 bm. zostaną wyłożone do wglądu przy ul. Grodzkiej 25 pok. 11 codziennie od godz. 12 do 14 na okres 6 tygodni cenniki i wykaz A nr 14 zysku brutto.

Cennik na olej rzepakowy rafinowany i margarynę nr porządkowy 65; cennik na piwo nr porządkowy 39; wykaz A nr 14 ustalający dopuszczalne wysokości zysku brutto w obrotach handlowych przy sprzedaży cementu, wapna, surowców mineralnych itp.

Z ŻYCIA ORGANIZACJI BYDGOSKICH

* **Dziś, 3 bm.** o godz. 19.30 w sali p. Magdziarza przy Placu Piastowskim odbędzie się próba chóru mieszanego Zw. Zaw. Prac. Handlowych i Biurowych.

* **Bydgoski Klub Wioślarek.** W dn. 4 bm. o godz. 18 odbędzie się zebranie referatowe w salce BTW przy ul. Floriana 6. Ważne sprawy. Obecność wszystkich członkiń obowiązkowa.

* **Referat Wiośl. Kobiecego przy** PZTW zawiadamia, że dnia 4 bm. o godz 18 odbędzie się w małej salce przystani BTW ul. Floriana 6, zebranie wioślarek bydgoskich zrzeszonych w klubie i sekcjach wioślarskich.

* „HALKA"! Dziś, 4 bm. o godz. 18.30 roczne walne zebranie w BTW. Zarząd zaprasza delegacje bratnich kół.

Walne zebranie Zrzesz. Kupców Samodzielnych

Inż. Cwirko Godycki prezesem nowego zarządu

BYDGOSZCZ (w). W ostatnich dniach odbyło się w sali Resursy Kupieckiej doroczne walne zebranie Zrzeszenia Kupców Samodzielnych Obradom przewodniczył prezes Zw. Zrzeszeń Kupieckich p. Melerski

Jak wynika ze złożonych sprawozdań ustępującego zarządu, organizacje kupieckie stoją w przede dniu wprowadzenia poważnych zmian w zakresie swej struktury i kompetencji. Według posiadanych informacji prawdopodobnie już w marcu br. wprowadzony zostanie przymus organizacyjny, w wyniku czego szeregi Zrzeszenia ulegną poważnemu wzrostowi przez przystąpienie do organizacji wszystkich tych, którzy dotychczas stali poza nią.

Ilość członków Zrzeszenia uległa w ciągu ub. roku zmniejszeniu o 208 i wynosi obecnie 1.309. Największy ubytek wykazuje branża spożywcza, sekcja drobnych kupców i branża włókienniczo-galanteryjna. W strukturze kapitałowej przedsiębiorstw zrzeszonych stwierdzić należy również poważniejsze zmiany. Przytłaczająca większość przedsiębiorstw to przedsiębiorstwa drobnotowarowe, obsługiwane przez właściciela przy pomocy członków jego rodziny.

Trzy sekcje obejmują przeszło połowę przedsiębiorstw zrzeszonych, a mianowicie sekcja drobnych kupców — 267 członków, sekcja spożywcza — 233 i sekcja włókienniczo-galanteryjna — 198, razem 698 członków na ogólną ilość 1.309.

W sprawozdaniach poświęcono też wiele uwagi dekretom o czynszach najmu i jednorazowej wpłacie na fundusz A, gdyż oba te dekrety zaciążyły poważnie na sytuacji kupiectwa.

Godny podkreślenia jest udział Zrzeszenia we wszystkich akcjach, szczególnie o charakterze społecznym i charytatywnym. Kupiectwo bydgoskie dało wielokrotnie dowody dużej ofiarności i swego obywatelskiego stanowiska. Obchód gwiazdkowy dla 220 sierot po pomordowanych mieszkańcach naszego miasta jest tego jednym z wielu przykładów.

Już w niedługim czasie, bo 20 marca br. Zrzeszenie obchodzić będzie jubileusz 40-lecia istnienia. Z tej okazji przygotowuje się ufundowanie tablicy ku czci pomordowanych kupców bydgoskich, urządzenie akademii i uczczenie zasług szeregu członków Zrzeszenia przez przyznanie im dyplomów.

Ustępującemu zarządowi Zrzeszenia zebrani uchwalili bez zastrzeżeń absolutorium, przy czym zebrani przyjęli ze szczególnym żalem do wiadomości ustąpienie dotychczasowego prezesa p. mgr. Goździka, który w ciągu swej kilkuletniej pracy na tym stanowisku zaskarbił sobie pełne zaufanie i autorytet wśród ogółu członków.

W wyniku jednomyślnych wyborów, nowe władze Zrzeszenia ukonstytuowały się następująco: prezes — inż. Cwirko-Godycki, wiceprezesi: T. Zimniak, W. Piechocki, Wł. Greiser, Fr. Ziętak, skarbnik — Wł. Lewicki, sekretarz — F. Dolczewski, bibliotekarz — J. Spuś i komisja rewizyjna — dyr. Drewek, dyr. Szafrański i p. Nozdrzykowski.

Po uchwaleniu preliminarza budżetowego na pierwszy kwartał br. prezes Zw. Zrzeszeń p. Melerski zapoznał zebranych z aktualną sytuacją na terenie organizacji kupieckich i z przewidywanymi w najbliższym czasie wydarzeniami. P. prezes Melerski omówił zagadnienie przymusu organizacyjnego i związane z tym koncepcje zreorganizowania samorządu gospodarczego, dalej starania władz organizacji w zakresie uzyskania dostępu do towarów, nowego ustalenia średniej dochodowości, która zmalała w stosunku do ubiegłego roku, zmiany niektórych marż itp. Mówca wskazał również na poważne zadania jakie ma do spełnienia Kupiecki Instytut Wiedzy Zawodowej w zakresie podniesienia poziomu fachowego kupiectwa.

P. Melerski zamykając zebranie wezwał wszystkich, aby skrupulatnie, solidnie i rzetelnie prowadzili swe przedsiębiorstwa i współpracowali jak najściślej z nowym zarządem Zrzeszenia.

Z działalności RTPD

BYDGOSZCZ. Ośrodek Zdrowia Robotniczego Tow. Przyjaciół Dzieci w Bydgoszczy, obejmujący swym zasięgiem miasto i północną dzielnicę Bielawy, prowadził w roku 1948 osiem poradni m. in. ogólną, dla niemowląt, dla kobiet ciężarnych, przedszkolną, przeciwgruźliczą, dentystyczną i przeciwjagliczą. Wydatkowały w roku 1948 na świadczenia lekarskie trzy i pół miliona złotych. W Robotniczym Ośrodku Zdrowia w ciągu roku ordynowało 5 stałych lekarzy specjalistów i 5 sił pomocniczych. Lekarze poza zajęciami w ośrodku i licznymi wizytami chorych wygłaszali pogadanki uświadamiające dla rodzin robotniczych i dzieci szkolnych o zdrowotności i higienie osobistej.

W roku bieżącym Ośrodek Zdrowia RTPD przystępuje do rozszerzenia opieki nad dziećmi robotników.

Społeczeństwo Fordonu uczciło rocznicę wyzwolenia

FORDON (rp). Fordon obchodził uroczyście czwartą rocznicę swego wyzwolenia spod jarzma okupacji hitlerowskiej.

Na terenie Zakł. Przem. (dawn. A. Medzeg) zebrali się: przedstawiciele władz, partii, zakłady pracy, organizacje społeczne ze sztandarami i wieńcami oraz dziatwa szkolna. Stąd przy świetle pochodni wyruszono do grobów poległych bohaterskich żołnierzy Armii Radzieckiej, gdzie piękne okolicznościowe przemówienie wygłosił dyr. szkoły, Kwapiszewski. Po przemówieniu złożono wieńce.

Uroczysta akademia odbyła się w sali Klubu Miejskiego. Zagaił ją burmistrz E. Dawid, po czym przemówienie na temat zmagań narodu polskiego, jego niezłomnej walki z najeźdźcą, zakończonej zwycięstwem wspólnie walczących bratnich armii radzieckiej i polskiej, wygłosił uczestnik walk pod Lenino kpt. Kantor. W części artystycznej wystąpił chór dziatwy szkolnej pod batutą prof. Latosa i zespół amatorski Centralnego Więzienia.

Społeczeństwo Fordonu oddało należny hołd tym, którzy walczyli i ginęli ze słowami: „Za naszą wolność i waszą".

Ofiary na budowę Pomnika Wdzięczności

Zarząd Pow. Tow. Łowieckieog wpłacił 10 tys. zł ofiarowanych przez myśliwych bydgoskich.

Pracownicy Państw. Średnich Szk. Techn. wpł. 2.300 zł i zwywają prac. Zespołu Szkół i Kursów Przem. Met.

Państw. Gimn. Przem. Fermentacyjnego wpłaciło 2.054 zł.

Zrzeszenie Kupców Zbożowych RP wpł. 5 tys. zł.

Pracownicy Bydg. Fabryk Pończoch wpł. 1495 zł i wzywają pracowników Mechanicznej Fabryki Pończoch.

F-ma Stellmach, T. Magdz. 6 wpł. 1.000 zł i wzywa p. St. Jędzejewskiego — sklep obuwia.

Koło Pracowników Zw. Zaw. przy Star. Pow. wpł. 1.000 zł i wzywa Koło Zw. Prac. Sam. Teryt. i Użyt.

Organizacja Terenowa PZPR — Dzielnica Wschód wpł. 800 zł.

Pracownicy Pom. Zakł. Przem. Odzieżowego oddz. C wpł. 2 tys. zł.

Biuro Elektr. „Piorunochron" wpł. 1.000 zł i wzywa P. Michalskiego, Zakł. Elektrotechniczny, Al. 1 Maja.

Symultanka Szapiela

(a). Mistrz krajowy Szapiel rozegrał symultankę na 15 szachownicach z wynikiem + 15 — 1 = 3. Partię swoją wygrał Holka Zenon, zremisowali Bratoszewski, Barche i Bażański. Wynik Szapiela jest zupełnie dobry.

Dziś mecz hokejowy Legia-Brda

BYDGOSZCZ (rp). Dziś o godz. 19 na lodowisku Gwardii odbędzie się spotkanie hokejowe Legia Warszawa — Brda.

Czwórmecz bokserski

BYDGOSZCZ (rp.). W ramach jubileuszu „Brdy", która obchodzić będzie 25-lecie istnienia, w dniach 19 i 20 bm. odbędzie się wielki czwórmecz bokserski z udziałem zawodników Gedanii (Wybrzeże), Legii (Chełmża), Zjednoczenia i Brdy.

Z obrad Tow. „Jedność"

Bydgoszcz największym ośrodkiem ogrodniczym na Pomorzu

BYDGOSZCZ (KC) W wypełnionej po brzegi sali stołówki kolejowej przy ul. Zygmunta Augusta odbyło się roczne walne zebranie Tow. Ogródków Działkowych „Jedność". Oprócz bardzo licznie zebranych członków udział w obradach wzięli: wiceprezydent miasta Styczeń, prezes SO Plejewski, prezes Okręgu Tow. Ogródków Działkowych Chlebek, bratnie towarzystwa i goście.

Po zagajeniu zebrania, powitaniu zebranych i ukonstytuowaniu się prezydium, nastąpiło składanie sprawozdań. Prezes TOD „Jedność" p. Sikora naświetlił powstanie Towarzystwa i zobrazował jego stały rozwój. Ogółem działek jest 298.. W roku sprawozdawczym wykonano 600 m ogrodzenia, 500 m oparkanienia i 315 m przewodu wodociągowego. „Jedność" posiada własny budynek do zebrań z salą na 100 miejsc siedzących. Wszelkie prace przy remoncie budynku wykonane zostały sposobem gospodarczym. Ponadto zasadzono 2000 drzew i 1500 krzewów. Za pośrednictwem zarządu Okręgu TOD sprowadzono 250 drzewek i 280 krzewów agrestowych. W końcu przemówienia prezes Sikora złożył serdeczne podziękowanie wszystkim członkom za dotychczasową pracę i za przyczynienie się do tak poważnego rozwoju Towarzystwa.

Z sprawozdania sekretarza Kamasy wynikało, iż „Jedność" liczyło w 1947 roku 235 członków, a obecnie liczba ich wynosi 289.

Po dalszych sprawozdaniach i dyskusji prezes Plejewski w imieniu kom. rewizyjnej wyraził pełne uznanie zarządowi za dotychczasową gospodarkę i wniósł o udzielenie absolutorium. W dyskusji nad sprawozdaniami prezes Okręgu TOD p. Chlebek stwierdził, że ogródki działkowe zajmują 37 ha i że Bydgoszcz będzie największym ośrodkiem ogrodniczym na Pomorzu.

Skład nowego zarządu przedstawia się następująco: prezes Sikora, zast. Jankiewicz, sekretarz Kamasa, zast. sekr. p. Makowski. Sekcja ogródkowa: Grobelny. Lasek i Nowakowski. Sekcja gospodarcza: Pokorowski, Szumski, Hitkoper i Michalska. W dalszym punkcie obrad nagrodzono za najpiękniej urządzone ogródki 32 działkowców. Na czele ich stoją pp.: Grobelny, Pokorowski i Furmański.

Olbrzymie zainteresowanie „Porankami Sportowymi"

BYDGOSZCZ (a). W nadchodzącą niedzielę, 6 bm. o godz. 11 w sali kina „POLONIA" w Bydgoszczy odbędzie się ósmy „Poranek Sportowy" w czasie którego wyświetlane będą następujące filmy: „Walka asów polskiego boksu" oraz pełną humoru komedia filmowa „Zuch dziewczyna"..

Przedstawiciele klubów sportowych i organizacji młodzieżowych mogą się zgłaszać po bilety z pisemnymi upoważnieniami w Wojewódzkim Urzędzie Kultury Fizycznej, Bydgoszcz, ul. Libelta nr 8, w piątek i w sobotę w godz. od 9 — 12.

Tegoż dnia na Pomorzu wyświetlane będą na „Porankach Sportowych" następujące filmy:

W Toruniu: „Knock-out" i Przegląd Sportowy Nr 2;

w Grudziądzu: „Tryumf młodości" i „Koncert na ekranie";

w Chojnicach: „Goal" i Przegląd Sportowy Nr 10;

w Solcu Kujawskim: „Goal" i Przegląd Sportowy Nr 4;

w Szubinie: „Knock-out" i „Tour de Pologne";

w Włocławku: „Nowe Pokolenie" i Przegląd Sportowy Nr 1;

w Inowrocławiu: „Gimnastyka dla wszystkich" i „Biały Kieł".

Dotychczas w „Porankach Sportowych" uczestniczyło 30 tys. młodzieży.

co? gdzie? kiedy?

TEATR MIEJSKI. Dziś 3 bm. o g. 19.30 cieszące się du ym powodzeniem widowisko „Melpomena na wesoło" z Olą Obarską. Zniżki 50 proc. ważne.

KINA — Pomorzanin: Eksperyment dr Ehrlicha. **Polonia:** Paganini. **Wolność:** Triumf dr O'Connora. **Orzeł:** Na morskim szlaku. **Gryf:** Cienie przeszłości **Bałtyk:** Za siedmioma górami.

Początek seansów: Pomorzanin, Orzeł i Bałtyk: 16, 18, 20.30; Polonia: 15, 17.30, 20; Wolność 16.30, 18.30, 20.45, Gryf: 15, 17.30 i 20.00.

DYŻUR LEKARZA KOLEJOWEGO: tel. miejski: 12-53 kolejowy 350. Wzywać tylko w wypadkach nagłych.

DYŻURY APTEK. Do 5. 2. br. dyżury pełnią: Apteka „Centralna", Al. 1 Maja 27 — tel. 23-14 i Apteka „Pod złotym Orłem", Rynek 1 — tel. 19-31.

NAJWAŻNIEJSZE TELEFONY: Komenda MO 25-16, 25-17, 25-18 Pogot. Ratunkowe 10-00. Straż Pożarna 29-70.

POLSKIE RADIO — ROZGŁOŚNIA POMORSKA BYDGOSZCZ-TORUŃ

5.10 Progr. og.-polski. 9.45 Program lokalny dnia. 9.50 Wiadomości miejscowe. 9.55 Przerwa. 11.40 Progr. og.-polski. 13.00 Przerwa. 14.20 Kursy radiowe dla nauczycieli „Stanisław Moniuszko — twórca pieśni artystycznej" w opr. L. Kic. 14.30 Progr. og.-polski. 14.50 Audycja rozrywkowa — zespół rytmiczny T. Polańskiego. 15.20 Przegląd prasy pomorskiej, 15.30 Progr. og.-polski. 22.45 Utwory fortepianowe w wyk. Józefa Tołkacza. 23.00 Program og.-polski. 23.30 Zakończenie audycji.

Z CAŁEGO POMORZA POKRÓTCE

W TORUNIU stwierdzono nasilenie wścieklizny u psów. Zarząd Miejski ostrzegł mieszkańców miasta, że psy, schwytane bez kagańców, nie będą zwracane właścicielom.

16-LETNI mieszkaniec Torunia — Woźniak, zatrudniony w spółdzielni, skradł klientowi walizkę, zawierającą 163 tys. zł. Następnie z starszym o rok kolegą, Mudeckim, zbiegł do Szczecina i wspólnie z nim przehulał całą gotówkę. Amatorów cudzej własności ujęto i stawiono przed sąd, który skazał Woźniaka na umieszczenie w Zakładzie Poprawczym, a Mudeckiego na 16 miesięcy więzienia.

— ROBOTNIK ROLNY, J. Majewski, zatrudniony we wsi Piwnice w pow. chełmińskim, powiesił w oborze płonącą lampę, nakarmił bydło i poszedł spać. Nad ranem od palącej się lampy zapalił się pułap, a następnie słoma i stodoła. Ogień strawił doszczętnie oborę, stodołą, narzędzia rolnicze i dom mieszkalny. Majewskiego za spowodowanie pożaru pociągnięto do odpowiedzialności karnej. Sąd skazał go na 6 mies. więzienia z zawieszeniem wykonania kary.

— WŁADZE bezpieczeństwa aresztowały w Szczecinie mieszkańca Barcina, Antoniego Zientara, który ukrywał się tam pod nazwiskiem E. Wiśniewskiego. Zientar przyczynił się do śmierci wielu Polaków, należących w 1939 r. do Straży Obywatelskiej w Barcinie. Po zajęciu tego miasta nastąpiły masowe aresztowania i egzekucje. Już wówczas podejrzewano o donosicielstwo Zientara. Podejrzenia zamieniły się w pewność po znalezieniu w 1945 r. protokołu przesłuchania Zientara przez żandarmerię niemiecką. Zdrajca oczekuje w więzieniu na wymiar sprawiedliwości.

SPORT

Liga piłkarska startuje 20 marca

WARSZAWA. PZPN ustalił terminarz rozgrywek I i II Ligi piłkarskiej.

Spotkania pierwszej rundy rozpoczną się dla obu klas dn. 20 marca br. i trwać będą do 3 lipca. Druga runda rozegrana zostanie w czasie od 7 sierpnia do 6 listopada. Szczegółowy terminarz gier pierwszej rundy przedstawia się następująco (gospodarze na pierwszym miejscu):

I LIGA — 20 marca: Cracovia — Lechia, Polonia (W) — Warta, ZZK — AKS, Ruch — Polonia (B), ŁKS — Wisła, Szombierki — Legia; **27 marca:** Wisła — ZZK, Legia — AKS, Warta — Cracovia, AKS — Szombierki, Polonia (B) — Polonia (W), Lechia — Ruch; **3 kwietnia:** Cracovia — AKS, Polonia (W) — Wisła, ZZK — Polonia (B), Ruch — Legia, ŁKS — Warta, Szombierki — Lechia; **10 kwietnia:** Wisła — Szombierki, Legia — ZZK, Warta — Ruch, AKS — ŁKS, Polonia (B) — Cracovia, Lechia — Polonia (W); **24 kwietnia:** Cracovia — Ruch, Polonia (W) — Szombierki, Warta — Lechia, AKS — Wisła, ŁKS — ZZK, Polonia (B) — Legia; **15 maja:** Wisła — Polonia (B), Legia — Cracovia, ZZK — Polonia, Ruch — ŁKS, Szombierki — Warta, Lechia — AKS **22 maja:** Wisła — Legia, Polonia (W) — AKS, ZZK — Lechia, Ruch — Szombierki, ŁKS — Cracovia, Polonia (B) — Warta; **29 maja:** Cracovia — ZZK, Polonia (W) — Ruch, Warta — Legia, AKS — Polonia (B), Szombierki — ŁKS, Lechia — Wisła; **2 czerwca:** Wisła — Cracovia, Legia — Polonia (W), ZZK — Warta, AKS — Ruch, ŁKS — Lechia, Polonia (B) — Szombierki; **12 czerwca:** Cracovia — Polonia (W), Legia — Lechia, Warta — AKS, Ruch — Wisła, ŁKS — Polonia (B), Szombierki — ZZK; **3 lipca:** Wisła — Warta, Polonia (W) — ŁKS, ZZK — Ruch, AKS — Legia, Szombierki — Cracovia, Lechia — Polonia (B).

II LIGIA 20 marca: PTC — Pomorzanin, Ognisko—Widzew, Ostrovia — Lublinianka, Radomiak — Bzura; **27 marca:** Pomorzanin — Ostrovia, Bzura — Ognisko, Lublinianka — Garbarnia, Widzew — Radomiak; **3 kwietnia:** Ognisko — Lublinianka. Garbarnia — PTC, Ostrovia — Bzura, Radomiak — Pomorzanin; **10 kwietnia:** PTC — Radomiak, Pomorzanin — Ognisko, Bzura — Garbarnia, Widzew — Ostrovia; **24 kwietnia:** Lublinianka — Widzew, Garbarnia — Pomorzanin, Ostrovia PTC, Radomiak — Ognisko **15 maja:** PTC — Lublinianka, Pomorzanin — Bzura, Ognisko — Ostrovia, Widzew — Garbarnia; **22 maja:** Bzura — Widzew, Ognisko — PTC, Lublinianka — Pomorzanin, Garbarnia — Radomiak; **29 maja:** Bzura — Lublinianka, Widzew — PTC, Garbarnia — Ognisko, Radomiak — Ostrovia; **12 czerwca:** PTC — Bzura, Pomorzanin — Widzew, Lublinianka — Radomiak, Ostrovia — Garbarnia.

GRUPA POŁUDNIOWA — 20 marca: Baildon — Polonia (Świdnica), Naprzód — Gwardia, Rymer — Skra, Tarnovia — Chełmek; **27 marca:** Chełmek — Naprzód, Polonia (Świdnica) — Rymer, Skra — Polonia (Przemyśl), Gwardia — Tarnovia; **3 kwietnia:** Naprzód — Skra, Polonia (Przemyśl) — Baildon, Rymer — Chełmek, Tarnovia — Polonia (Świdnica); **10 kwietnia:** Baildon — Tarnovia, Chełmek — Polonia (Przemyśl), Polonia (Świdnica) — Naprzód, Gwardia — Rymer; **24. 4.** Polonia (Przemyśl) — Polonia (Świdnica), Skra — Gwardia, Rymer — Baildon, Tarnovia — Naprzód; **15 maja:** Baildon — Skra, Naprzód — Rymer, Polonia (Świdnica) — Chełmek, Gwardia — Polonia (Przemyśl); **22 maja:** Naprzód — Baildon, Chełmek — Gwardia, Polonia (Przemyśl) — Tarnovia, Skra — Polonia (Świdnica); **29 maja:** Chełmek — Skra, Polonia (Przemyśl) — Naprzód Gwardia — Baildon, Tarnovia — Rymer; **12 czerwca:** Baildon — Chełmek, Polonia (Świdnica) — Gwardia, Skra — Tarnovia, Rymer — Polonia (Przemyśl).

Wybrzeże - Pomorze 9:7

Pojedynek Antkiewicz - Krużа nie odbył się

BYDGOSZCZ (tj). W międzyokręgowym meczu bokserskim Wybrzeże pokonało Pomorze w stosunku 9:7. Obydwie drużyny wystąpiły w osłabionych składach. Nie doszło m. in. do atrakcyjnego pojedynku między Antkiewiczem a Krużą ze względu na kontuzję tego ostatniego, jaką poniósł zawodnik pomorski w meczu z Matlochem w Warszawie. Poziom walk był naogół słaby. Zawodnicy Wybrzeża przewyższali gospodarzy kondycją fizyczną i umiejętnościami technicznymi.

Wyniki techniczne wg kolejności wag (na pierwszym miejscu zawodnicy Wybrzeża): Miller uległ Piwońskiemu. Gignal pokonał Licaua. Antkiewicz po wyrównanej walce minimalnie wygrał z Głoniakiem, wykazując słabą formę. Kuźmiński przegrał z Piotrowskim. Musiał zremisował z Palińskim. Kwiatkowski pokonał Dembowskiego. Flisikowski uległ Zmorzyńskiemu. Białkowski pokonał Chyłę.

Siła - AZS (Pozn.) 7:1

POZNAŃ (G) Rozegrany w Poznaniu rewanżowy mecz o mistrzostwo Ligi hokejowej między „Siła" (Giszowiec) a poznańskim AZS-em zakończył się zwycięstwem gości 7:1 (2:0, 3:0 i 2:1).

Drużyna śląska nie zachwyciła zebranej publiczności, przewyższała jednak zespołowo gospodarzy o klasę, będącą zespołem szybszym. W drużynie tej na wyróżnienie zasługuje Gansieniec, inicjatorem wszelkich ataków. W zespole pozańskim wyróżnić należy jedynie bramkarza Kowalskiego.

Legia - Gwardia (Bdg.) 5:1

BYDGOSZCZ (tj) W półfinałowym meczu o mistrzostwo ligi hokejowej warszawska Legia pokonała bydgoską Gwardię w stosunku 5:1 (1:0, 2:1, 2:0). Goście górowali nad gospodarzami przede wszystkim opanowaniem jazdy oraz grą kombinacyjną. Gra mimo to była naogół wyrównana i Legia miała wyraźną przewagę tylko na początku drugiej tercji. Z drużyny gości wyróżnili się Dolewski, Świcarz, Bronowicz i Ginter, w Gwardii najlepszy był dr Zieliński. Bramki dla zwycięzców zdobyli: Świcarz (3), Koperczyński i Ginter, dla Gwardii dr Zieliński. Gwardia nie wykorzystała rzutu karnego, egzekwowanego przez Czyżewskiego. Sędziował dobrze p. Bielecki z Krakowa.

ŁKS - Wisła 4:4

ŁÓDŹ. W hokejowym meczu towarzyskim ŁKS zremisował z „Wisłą" 4:4 (0:1, 3:1, 1:2). Bramki dla ŁKS-u zdobyli: Starzewski, Łapczyński, Blamaczyński i Chodakowski. Dla „Wisły" Kowalski Olisowski, Gołąbek i Kozyński.

CENNIK OGŁOSZEŃ w I. K. P.

za wyraz **35.—** zł poszuk. pracy **20.—** zł

Minimalna opłata za 10 słów. Maksymalna ilość 40 słów. Tłusty druk 100% drożej. W niedzielę i święta 30% drożej. Zastrzeżone miejsca 50% drożej. %

Ogłoszenia łamowe:

	do 70 mm za 1 mm	70.— zł
od	71—120 mm za 1 mm	85.— zł
"	121—200 mm za 1 mm	110.— zł
"	201—300 mm za 1 mm	160.— zł
ponad	300 mm za 1 mm	220.— zł

za tekstem na stronie 6-cio łamowej

	do 70 mm za 1 mm	30.— zł
od	71—120 mm za 1 mm	40.— zł
"	121—200 mm za 1 mm	55.— zł
"	201—300 mm za 1 mm	80.— zł
ponad	300 mm za 1 mm	100.— zł

Nekrologi (układ 6-cio łamowy):

	70 mm za 1 mm	25.— zł
od	71—120 mm za 1 mm	35.— zł
"	261—300 mm za 1 mm	70.— zł
"	201—300 mm za 1 mm	110.— zł
ponad	300 mm za 1 mm	165.— zł

Ogłoszenia tabelaryczne, bilanse 100% drożej. Ogłoszenia kombinowane 100% drożej. Ogłoszenia szpaltowe wśród drobnych do 50 mm 1-szpaltowe 50% drożej — ponad 50 mm i dwuszpaltowe 100% drożej.

Omyłki drukarskie nie zniekształcające treści ogłoszenia nie upoważniają do zwrotu gotówki, ani bezpłatnego powtarzania ogłoszenia.

Biuro ogłoszeń

ZGUBY

Zagubiono
zaświadczenie stałe wydane przez Starostwo Pom. Świecie Melania Janeczek, zamieszkała Wielki Komorsk. (0495

Zagubiłem
dowód osobisty wydany Sanok, Wojew. Rzeszów, odcinek zameldowania, kartę rejestracyjną RKU, kartę drogową Gnida Stefan, urodzony 8. I. 1928 roku i dowód konia. Gnida Piotr, zamieszkały Cierunie, pow. Człuchów. (0496

PRACY POSZUKUJĄ

Księgowy bilansista
długoletnią praktyką poszukuje pracy. Oferty do IKP Bydgoszcz pod „5929". (5929

NAUKA

Profesor
angielskiego udziela lekcji. — Adres wskaże IKP Bydgoszcz 5882

TRZY
miesięczna korespondencyjna nauka księgowości, angielskiego, francuskiego. Łódź skrytka 163. (0432

Prof. angielskiego
udziela lekcji. Adres wskaże IKP Bydgoszcz. (5882

ROZPOWSZECHNIAJCIE ILUSTROWANY KURIER POLSKI

UNIEWAŻNIENIA

Unieważniam
orzeczenie odszkodowawcze wydane przez PUR Wałcz w 1947 roku, na nazwisko Parniewicz Władysław, Szwecja, pow. Wałcz. (0497

Unieważniam
zagubione zaświadczenie stałe Olszewski Ignacy, Wąbrzeźno, Dworcowa 20. 0501

Unieważniam
zagubione zaświadczenie rejestracyjne RKU Toruń, tymczasowy dowód osobisty, wydany przez MO Chełmno, na nazwisko Mroczek Zbigniew, Chełmno, 22 Stycznia 28. (0514

Unieważniam
zagubione dokumenty dowód osobisty, dokumenty Urzędów Skarbowego Akcyzowego, odcinki melldunkowe Kwidzyń. Znalazcę proszę zwrócić dokumenty. Bryksy Józef, Wąbrzeźno. (0515

Unieważniam
zagubione dokumenty: kartę rozpoznawczą, dowód rejestracji RKU Ostrowiec, dowód tożsamości konia. Kucharski Franciszek, Płużnica, pow. Wąbrzeźno. (0516

Unieważniam
zagubioną legitymację nr 1700, wydaną przez UWP Ekspozytura Gonów, na nazwisko Jenek Franciszek. Skierzyna. (0519

WOLNE POSADY

Buchaltera
przyjmie od zaraz na dobrych warunkach Spółdz. Sam. Chłopska w Tuchomnie, pow. Bytów. Okolica piękna, mieszkanie zapewnione. Zgłoszenia wraz z życiorysem nadsyłać: jak wyżej. 0443

RADIO

PROGRAM OGÓLNOPOLSKI

Piątek, dnia 4 lutego 1949 r.

5.10 Sygnał czasu, pobudka młodzieżowa. 5.15 Streszczenie wiadomości porannych. 5.20 Koncert poranny dla świata pracy. 6.00 Gimnastyka poranna. 6.10 Dziennik poranny. 6.30 Muzyka poranna. 6.50 Program dnia. 7.00 Wiadomości dziennika porannego. 7.20 Przegląd prasy stołecznej. 7.25 Lekcja języka rosyjskiego. 7.40 Muzyka poranna. 8.00 Poradnik gospodarstwa domowego. 8.10 d. c. muzyki porannej. 8.55 Szkolna Gazetka Radiowa. 9.15 Informacje ogólnopolskie. 9.20 Skrzynka PCK. 9.30 Muzyka rozrywkowa. 9.55 Przerwa. 11.40 Audycja szkolna dla klas młodszych. 11.57 Sygnał czasu i hejnał z Wieży Mariackiej. 12.04 Wiadomości południowe. 12.20 Muzyka popularna. 12.30 Audycja dla wsi. 13.00 Przerwa. 14.30 Kącik muzyczny dla dzieci — Gdańsk. 15.30 Taleko — audycja dla dzieci. 16.00 Dziennik popołudniowy. 16.30 Skrzynka ogólna. 16.40 Audycja poetycka „Polska fraszka mieszczańska" — opr. I. Sławińska — Bdg., pr. oglp. 16.55 Ciekawostki literackie. 17.00 Koncert dla przodowników pracy. 17.45 Sztygar strzałowy objazdowy — pogadanka z cyklu „Poradnictwo zawodowe" 18.00 Mozaika muzyczna: orkiestra P. R. pod dyr. Jana Wawrzyniaka, Grzegorz Kardaś — łączenia muzyczne — Bdg., pr. oglp. 18.00 Stare i nowe — powieść Lucjana Rudnickiego. 19.00 Stalingrad — audycja słowno-muzyczna. 19.15 Koncert symfoniczny. 20.00 Dziennik wieczorny. 21.05 Beethoven — kwintet op. 16, Es-dur. 21.00 Z życia Bułgarii 22.00 Na „dobranoc"— audycja rozrywkowa. 23.00 Ostatnie wiadomości 23.10 Muzyka. 23.20 Program na dzień następny. 23.30 Zakończenie audycji, hymn.

SPRZEDAŻ

Samochód
ciężarowy GAZ 1,5 ton na chodzie sprzedam. — Pełczyce Ogrodowa 42, pow Myślibórz — Szczecińskie. (0488

Gumki
do butelek poleca firma K. Jeneralczyk Poznań, Śniadeckich 12. (0518

Buchaltera
przyjmie od zaraz na dobrych warunkach Spółdz. Sam. Chłopska w Tuchomie, pow. Bytów. Okolica piękna, mieszkanie zapewnione. Zgłoszenia wraz z życiorysem nadsyłać: jak wyżej. 0443

Pierze
na poduszki, pierzyny, spody oraz wszelkie kołdry poleca Emkap M. Mielcarek Poznań, Wrocławska 30. Mech. czyszczalnia pierza. (0517

Sprzedaż
lub dzierżawa od zaraz gospodarstwa rolnego w Złotowie 18 ha, nowoczesne zabudowania, inwentarz martwy, oraz żywy — na żądanie. Korzystne warunki. Zgłoszenia pod Bank Ludowy, Złotów, telefon 10. (0483

Samochód
ciężarowy GAZ 1,5 ton na chodzie sprzedam. — Pełczyce, Ogrodowa 42, pow. Myślibórz — Szczecińskie. (0488

KUPNO

Obligacje
Pożyczki Odbudowy Kraju kupimy. Płacimy połowę wartości nominalnej. Wysyłać listem poleconym lub zaliczeniem pocztowym. **„Wspólnota"**, Kraków. Plac Wszystkich Świętych 8. 0513

RÓŻNE

Sprzedaż
lub dzierżawa od zaraz gospodarstwa rolnego w Złotowie 18 ha, nowoczesne zabudowania, inwentarz martwy, oraz żywy — na żądanie. Korzystne warunki. Zgłoszenia pod Bank Ludowy Złotów, telefon 10. (0483



— Teraz zobacz sama, jak głupio wyglądasz w tym nowym kapeluszu?

REDAKCJA I ADMINISTRACJA W BYDGOSZCZY: ul. Czerwonej Armii 20. — Telefon nr 33-41 i 33-42. DZIAŁ OGŁOSZEŃ I PRENUMERATY w BYDGOSZCZY: ul. Generalissimusa Stalina 2 (Pod Arkadami). Tel. 24-29. Za nie doręczenie pisma spowodowane siłą wyższą nie odpowiadamy — Rękopisów niezamówionych Redakcja nie zwraca Za ogłoszenia Redakcja nie odpowiada

ODDZIAŁY „ILUSTR KURIERA POLSKIEGO" W WIELKICH MIASTACH POLSKI PODODDZIAŁY W WIĘKSZYCH MIASTACH AGENTURY NA PROWINCJI. DLA POSZCZEGÓLNYCH ZIEM POLSKI ODRĘBNE WYDANIA „IKP". WYDAWCA: SPÓŁDZIELNIA WYDAWNICZA „ZRYW" BYDGOSZCZ UL. CZERWONEJ ARMII 20 - TEL 33-41 i 33-42

OGŁOSZENIA: drobne po 25 zł za słowo. Poszukiwanie pracy 15 zł za słowo Minimalna opłata za 10 słów. Tłusty druk 100% drożej. Ogłoszenia milimetr.: w tekście od 60—145 zł, za tekstem od 25—60 zł, nekrologi od 20—100 zł za 1 mm Niedziele święta 30% drożej Za terminowe zamieszczenie ogłoszeń administracja nie odpowiada

Czcionki i tłok: Drukarnia Polska Spółdzielni Wydawniczej „ZRYW" w Bydgoszczy ul Armii Czerwonej 18 — telefon 18-99 E- 329